Bosy pastuszek – Kolęda

1 Był pastuszek bosy
Na fujarce grał,
Pasał w górach owce
I w szałasie spał
Nagle aniołowie
Z nieba w bieli przyfrunęli
Obudzili go gdy spał, gdy spał
Obudzili go gdy spał, gdy spał

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,
Bo Narodzenia czas wypełnił dni,
Tam gdzie stajenka razem z bydlątkami,
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi

Świat na to czekał wiele już lat
I Narodzenia dziś wita czas,
Biegnij pastuszku
Jasną drogą, niebo płonie,
A na niebie pierwszej gwiazdy blask,
A na niebie pierwszej gwiazdy blask

2 Był pastuszek bosy,
Zimne nóżki miał,
Ale dobry anioł
Piękne butki dał
Wziął pastuszek owce,
Pobiegł tak jak wiatr przed siebie,
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,
Bo Narodzenia czas wypełnił dni,
Tam gdzie stajenka razem z bydlątkami,
Leży dzieciąteczko i na sianku śpi

Świat na to czekał wiele już lat

I Narodzenia dziś wita czas,
Biegnij pastuszku
Jasną drogą, niebo płonie,
A na niebie blask od gwiazd
A na niebie blask od gwiazd

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych